

JÓZEFA KURANTOWICZ

ur. 1924; Krasnobród



Miejsce i czas wydarzeń	Krasnobród, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, Żydzi w Krasnobrodzie, mord Żydów w Krasnobrodzie, Zajęc, Josef, rodzina Zajęców, relacje polsko-żydowskie, Żydówka Cywia

Żydzi w Krasnobrodzie

Żydzi mieli sklepy, piekarnie, tartak, młyny. Wszystko było żydowskie. I budynki całe tu żydowskie. A Polacy musieli robić u nich. Naszła wojna, to się to miasto spaliło. Całe to miasto się spaliło, a Żydów wybili Niemcy. Żydzi budowali taką piekarnie, i oni tych Żydów wzięli do piekarni zgonili, i w okna nastawili maszyny, i wybili wszystkich. A u nas było mieszkanie, i u nas mieszkali na pół Żydzi, bo rodzice najeli, bo trzeba było tego grosza, trzeba było tych pieniędzy. Nie było skąd. Mieszkał taki Żyd, on miał cztery córki. Miał nosze z wiadrami i szedł na miasteczko tutaj do tych Żydów, i nosił wodę do piekarni, czy gdzieś do restauracji, czy gdzieś do rozlewni. Bo kiedyś nie było kranów, tak jak dzisiaj. I on rano szedł z tymi noszami, i ponosił wody tym Żydom, i przyszedł do domu. I miał taki mały warsztat, i tam naprawiał buty, tam takie różne. Robił takie szewstwo, i z tego żyli. A potem nie wiem gdzie się oni podzieli. Niemcy naśli. [Ten, który nosił wodę] Josef Zajęc się nazywał, i miał córki - jedna nazywała się Gitla, jedna Perla, Hana, i czwarta już nie wiem. Od nas poszli, i nie wiem co się tam z nimi zrobiło. Kolegowałam [się z nimi]. Oni śpiewali tak na Hitlera: „ Marsz, marsz Hitlera, niech cię weźnie cholera” Oni tak śpiewali, bo oni tak nie lubili [go]. Oni, jak miała być wojna, to przeczuwali, że coś z nimi będzie. Tak się bali, tak przeczuwali, że coś z nimi będzie, i tak śpiewali na tego Hitlera. Wojna wybuchła, to Żydów brali i strzelali. Po sąsiedzku Żydzi mieszkali, i taka była ładna Żydóweczka, Cywia się nazywała, taka ładna. Przyszedł Niemiec, rodzice gdzieś już pošli, a ona była u nas, z nami się bawiła, z nami była. I przyszedł Niemiec, ktoś przeskarżył, zabrał tę dziewczynkę i poprowadził tu na miasto, tam do tej piekarni, co strzelali Żydów. No pewnie ją [zabił].

Data i miejsce nagrania	2022-02-24, Krasnobród
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Małgorzata Maciejewska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"